

Służba Zdrowia

konferencje, zjazdy



Tekst

lek. Tomasz Kobosz

Kogo i czym szczepić przeciw pneumokokom

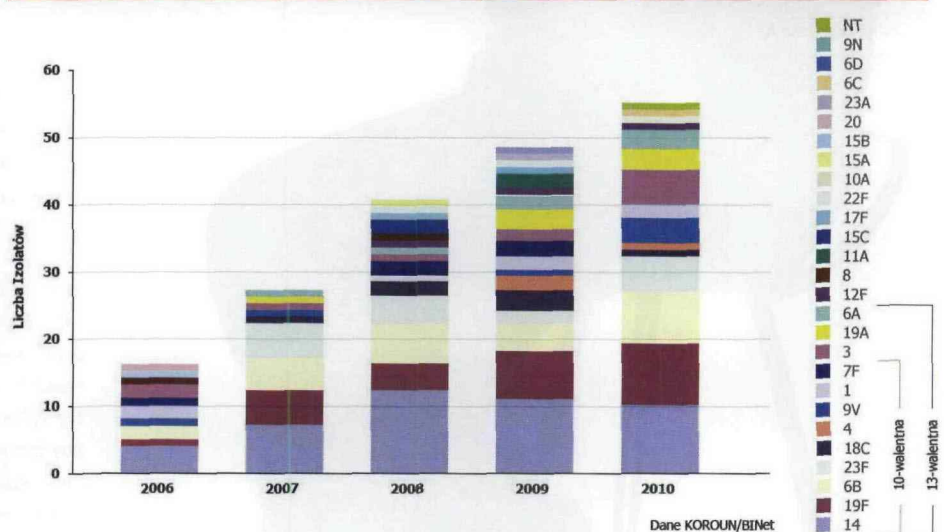
Dzieci są nadal narażone na kontakt z groźnymi szczepami bakterii **Streptococcus pneumoniae** odpowiedzialnymi za rozwój choroby pneumokokowej – alarmowali eksperci z ponad 20 krajów Europy Środkowej i Wschodniej, Turcji oraz Indii podczas konferencji „5th Pneumo Surveillance Workshop”, zorganizowanej w Warszawie. Celem spotkania było omówienie roli skutecznie prowadzonego monitoringu w wyborze szczepionki skoniugowanej przeciw pneumokokom. Racjonalny wybór powinien opierać się na zasadach EBM, co w efekcie prowadziłoby do zmniejszenia liczby ciężkich przypadków zachorowań.

Pneumokoki należą do grupy bakterii otoczkowych, u których na zewnątrz ściany komórkowej występuje gruba, śluzowa otoczka zbudowana głównie z polisacharydów. Stanowi ona dla bakterii dodatkowe zabezpieczenie i pozwala jej przetrwać w trudnych warunkach. Sprawia także, że same bakterie są „niewidoczne” dla układu odpornościowego. W efekcie umożliwia to pneumokokom przełamywanie barier śluzówkowych i wnikanie do ośrodkowego układu nerwowego. Wytwarzane przez ludzki organizm przeciwciała skierowane są przeciwko otoczce, a nie przeciwko samej komórce bakteryjnej. M.in. dlatego bakterie otoczkowe są bardziej niebezpieczne niż ich odmiany bezotoczkowe.

Pneumokoki stanowią poważne zagrożenie, zwłaszcza dla małych dzieci oraz seniorów. Na zakażenia bakteriami otoczkowymi najbardziej narażone są dzieci do 5. r.ż., a szczególnie te poniżej 2. r.ż. – w efekcie zakażenia pneumokokami może u nich dojść do rozwoju ciężkiej, tzw. inwazyjnej choroby pneumokokowej (zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, sepsa, zapalenie płuc). Choroba pneumokokowa jest jedną z najgroźniejszych na świecie chorób, której można zapobiec poprzez szczepienie. Wg WHO umiera na nią rocznie około miliona dzieci, głównie w krajach rozwijających się.

Naukowcy przyglądają się pneumokokom z niepokojem ze względu na obserwowane od dłuższego czasu i ciągle rosnące zjawisko ich oporności na antybiotyki. Kilkadziesiąt lat temu wszystkie typy pneumokoka były wrażliwe na antybiotyki – obecnie wiele jest opornych. Do niedawna była to głównie oporność na penicylinę. Niestety, coraz częściej niewrażliwość na penicylinę towarzyszy brak wrażliwości na inne antybiotyki, np. tetracykliny, makrolidy, linkozamidy, kotrimoksazol, chloramfenikol i fluorochinolony,

Ryc. 1. Dystrybucja serotypów pneumokoków odpowiedzialnych za IChP u dzieci <5r.ż.



a nawet na cefalosporyny III generacji. Najwięcej zakażeń serotypami opornymi na wiele leków występuje u dzieci do 2. r.ż., u których zapadalność na inwazyjną chorobę pneumokokową jest najwyższa.

Epidemiologia chorób pneumokokowych u dzieci poniżej 5. r.ż. zmienia się w czasie (ryc. 1). Od dłuższego czasu serotypy 6A i 19A są ważną przyczyną ciężkich przypadków zachorowań. W ciągu ostatnich 10 lat znacznie wzrosło występowanie serotypu 19A oraz jego oporność na antybiotyki. Obecnie w wielu krajach europejskich serotyp 19A jest dominującą przyczyną zakażeń pneumokokowych. Coraz częściej odnotowuje się też przypadki chorób wywołanych przez serotyp 3, szczególnie w powiązaniu z ciężkim zapaleniem płuc.

Eksperti uczestniczący w konferencji „5th Pneumo Surveillance Workshop” podkreślali istotne różnice między poszczególnymi krajami odnośnie do sposobu rozpoznawania, raportowania i monitorowania przypadków zachorowań na choroby

pneumokokowe. Zwykle oznacza to brak lub nieprawidłową realizację krajowych strategii prewencji, mających na celu ochronę małych dzieci, szczególnie narażonych na ciężkie powikłania i zgony z powodu infekcji pneumokokowych.

Szczepienia – tak, ale racjonalnie

– Jedynym sposobem na uzyskanie skutecznej ochrony przed chorobami pneumokokowymi jest szczepienie, dla którego racjonalną podstawą jest ciągłe monitorowanie przypadków zachorowań na poziomie krajowym i identyfikowanie serotypów odpowiedzialnych w danym czasie za najcięższe zakażenia – wyjaśniała prof. Waleria Hryniewicz, konsultant krajowy ds. mikrobiologii lekarskiej, prezes Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów.

Jednak przez wiele lat naukowcy borykali się z dużymi trudnościami w stworzeniu skutecznych szczepionek przeciwko bakte-